

Sygn. akt III AUa 413/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSA Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 r. w Szczecinie

sprawy I. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 marca 2015 r. sygn. akt IV U 863/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel

Sygn. akt III AUa 413/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił I. K. (1) renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, argumentując, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy.

I. K. (1) złożyła odwołanie od powyższej decyzji, kwestionując zasadność odmowy wnioskowanego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w spornej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że u I. K. (1) stwierdzono zaburzenia w funkcjonowaniu krtani mogące mieć związek z wykonywanym zawodem nauczyciela, w związku z czym nie może ona pracować w zawodzie wymagającym sprawnego aparatu głosowego od chwili orzeczenia o chorobie zawodowej. Częściowa niezdolność do pracy u ubezpieczonej, wynika ze zmian w krtani polegających na niedomykalności fałdów głosowych w 2/3 tylnich głośni. Stanowi to przyczynę okresowo występującej dysfonii i dało podstawy do rozpoznania choroby zawodowej. Jednocześnie wskazano, że aktualne zmiany krtani u I. K. (1) nie są wystarczające aby przyznać jej prawo do renty z tytułu choroby zawodowej.

Sąd I instancji dopuścił i przeprowadził dowód z uzupełniającej opinii sądowno-lekarskiej, na podstawie której uznał, że ubezpieczona jest trwale częściowo niezdolna do pracy, co oznacza zakaz pracy głosem, z jednoczesnym powstaniem uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 15%.

W oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009.167.1322 j.t. z póź. zm.). Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej za uzasadnione.

Sąd I instancji podkreślił, że ubezpieczona ma udokumentowany 34 letni staż pracy na stanowisku nauczyciela, które wiąże się z nadmiernym wysiłkiem głosowym. Nadto, trwała częściowa niezdolność do pracy wynika ze zmian w krtani, co stanowi przyczynę występującej okresowo dysfonii i pozostaje w związku z chorobą zawodową. Dodatkowo Sąd I instancji zaznaczył, że procentowy uszczerbek na zdrowiu w przypadku niewydolności o takim charakterze wynosi 15%.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że wszechstronnie rozważył opinię sporządzoną w sprawie i uznał ją za miarodajną, i przydatną do rozstrzygnięcia. Na marginesie dodał, że specjalista foniatra wypowiedział się o braku uprawnień ubezpieczonej do renty z tytułu choroby zawodowej, nie znając zasad orzekania o tym świadczeniu, dlatego też Sąd ten nie brał tego stwierdzenia pod uwagę.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się organ rentowy. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny stanu zdrowia ubezpieczonej bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Organ rentowy zarzucił także naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie, a w szczególności art. 6. ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej, w zw. z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) przez uznanie, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową i przyznanie jej z tego tytułu prawa do stałej renty, podczas gdy stan zdrowia ubezpieczonej nie uzasadnia orzeczenia niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Sąd pierwszej instancji przeprowadził pobieżne postępowanie dowodowe, zaniechał ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, czym spowodował, że nie rozpoznał jej istoty wyrokując przedwcześnie. Nadto ocena zebranego materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy okazała się dowolna, a nie swobodna i tym samym naruszyła granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c. Zaskarżone rozstrzygnięcie nie mogło się zatem ostać.

Kwestią podlegającą ocenie sądu było ustalenie czy ubezpieczona I. K. (1) jest osobą niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową – chorobami narządu głosu.

W niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U z 2015 r. poz. 1242 ze zm., dalej: ustawa wypadkowa). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 cyt. ustawy – ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej (wymienionej w wykazie chorób zawodowych), przysługuje renta. Przy czym sam fakt stwierdzenia choroby zawodowej nie oznacza, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Niezdolna bowiem do pracy w związku z chorobą zawodową jest osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu w związku z chorobą zawodową całkowicie albo w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu. Stwierdzenie tej niezdolności poza aspektem biologicznym wymaga analizy wpływu na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest jednak ograniczone ani do dotychczasowego charakteru pracy, ani do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w wyniku nauki, ale należy je rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (wyrok SA w Szczecinie z 28 stycznia 2014 r. III AUa 611/13, LEX nr 1430766). Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej przy ustalaniu prawa do renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach (wyrok SA w Rzeszowie III AUa 102/15, LEX nr 1754017). W związku z tym zastosowanie znajduje art. 12, ww ustawy. Dodatkowo Sąd Apelacyjny podkreśla, że niezdolność do pracy (w przypadku choroby zawodowej) zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej ubytku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (wyrok SA w Łodzi z 29 listopada 2012 r., III AUa 1446/11, LEX nr 1237111) Do oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, jego wpływu na zdolność do pracy i związku ze stwierdzoną chorobą zawodową, wymagane były specjalne wiadomości medyczne, których sąd nie posiada. Przy czym, w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby ubezpieczonej (art. 278 § 1 k.p.c.) (tak: SA w wyroku z 15 października 2015 r., AUa 562/15, LEX nr 1820508).

Sąd I instancji przeprowadził wprawdzie dowód z opinii instytutu naukowego, jednakże nie została ona sporządzona przez profesjonalnego biegłego sądowego, a przez pracownika Akademii Medycznej w P.. Należy przy tym zaznaczyć, że opinia wydana przez pracownika Katedry Kliniki (...) w P. zawierała w sobie istotne sprzeczności. Dr med. I. K. (2) w swojej opinii wskazała, że analiza akustyczna głosu nie wykazała pogorszenia wyników analizy tonu krtaniowego w programie MDVP po obciążeniu, że brak jest progresji amplitudy drgań i częstotliwości w badanej próbce głosu i mowy. Zarazem opiniująca zaznaczyła, że stwierdza się zaburzenia krtani mogące mieć związek z wykonywaniem zawodu nauczyciela. W dalszej części opinii padło stwierdzenie, że ubezpieczona jest trwale częściowo niezdolna do pracy od chwili orzeczenia o chorobie zawodowej, a zaraz potem, że zmiany krtani nie są wystarczające aby stanowić podstawę do przyznania renty z tytułu choroby zawodowej. W obliczu nieścisłości i sprzeczności opinii, Sąd I instancji przeprowadził dowód z uzupełniającej opinii, która jednakże nie wniosła żadnej wartości merytorycznej. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić dowód z opinii innego zespołu biegłych, czy też opinii uzupełniającej pisemnej lub ustnej w celu wyjaśnienia sprzeczności i w efekcie kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji jednakże nie przeprowadził dalszych dowodów i oparł orzeczenie o zupełnie nieprzydatną opinię dotyczącą stanu zdrowia ubezpieczonej, naruszając tym samym zasady swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Słusznie bowiem apelujący wskazał, że ustalenia Sądu poczynione o niespójną i nielogiczną w zakresie formułowanych wniosków opinię nie dały podstaw do przyjęcia, że ubezpieczona jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową. Sąd Apelacyjny podkreśla, że opinia lekarza specjalisty foniatry audiologa sporządzona w sprawie jest niefachowa, niezrozumiała i nie spełnia wymogów stawianych opinii. W uzasadnieniu opinii biegłego winny się znaleźć bowiem wszelkie informacje, które są potrzebne sądowi, jako wiadomości specjalistyczne, konieczne do ustalenia stanu faktycznego, a więc także umożliwiające weryfikację danych podanych przez biegłego, poprzez np.

załączone dokumenty (wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 369/11, LEX nr 1170225). Nadto podkreślenia wymaga fakt, że opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafnie uważa się w orzecznictwie sądów i doktrynie, że opinia biegłego powinna zawierać trzy części: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, wnioski biegłego i odpowiedź na postawione biegłemu pytania, oraz uzasadnienie. Obowiązek ten wskazuje także na relacje między sądem, stronami i biegłym. Wynik tego dowodu, jak i każdego, podlega również „roztrząsaniu” przez strony (art. 210 § 3 k.p.c.), a sam dowód ocenie Sądu (art. 233 § 1 k.p.c.). Swoboda tej oceny jest, jak wskazano wyżej, ograniczona bowiem obejmuje analizę logiczności i poprawności wniosków, bez wkraczania jednak w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11-12/300). Dlatego opinia nie może się sprowadzać tylko do zdania biegłego, ale musi przekonywać jako logiczna całość. Równie ważne jest więc wskazanie i wyjaśnienie w uzasadnieniu przesłanek, które doprowadziły biegłego do przedstawionych konkluzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 listopada 1976 r., IV CR 481/75, OSN 1977/5-6/102). Do wskazań takich powrócił Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 07 grudnia 1994 r., II URN 43/94 (OSNAP 1995/8/102) stwierdzając, że brak w opinii biegłych fachowego uzasadnienia wniosków końcowych uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej. Opinia powinna także być wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu. Na potrzebę takiego uzasadnienia opinii biegłego, aby możliwa była jej sądowa kontrola wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98 (OSNAP 1999/10/351).

Sąd Apelacyjny zaznacza, że przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy, Sąd Okręgowy powinien precyzyjnie sformułować tezę dowodową oraz od początku przeprowadzić prawidłowe postępowanie dowodowe, uwzględniające w szczególności opinie biegłych sądowych, specjalistów z zakresu laryngologii, foniatrii i medycyny pracy, które dadzą całościowy obraz stanu zdrowia ubezpieczonej w odniesieniu do stwierdzonej choroby zawodowej i wyjaśnią ewentualny związek przyczynowo-skutkowy oraz wskażą precyzyjnie, które ze schorzeń narządu głosu powodują utratę zdolności do pracy co najmniej w znacznym stopniu zgodnej do pracy z poziomem posiadanych kwalifikacji i dlatego, z powołaniem się na wyniki badań z przebiegu leczenia, a w szczególności na dzień złożenia wniosku o świadczenie i na dzień wydania decyzji; od jakiej daty, na jaki okres, jakiego stopnia.

Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, iż akcentowany przez Sąd Okręgowy procentowy uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15% w przypadku niewydolności krtani u ubezpieczonej – nie stanowi przesłanki ustawowej wymaganej do prawa do renty w związku z chorobą zawodową, tylko do jednorazowego odszkodowania (art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy wypadkowej). Natomiast przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową (art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej) – stosuje się odpowiednio art. 12 i art. 13 cyt. ustawy emerytalno-rentowej.

Wobec przedstawionej oceny Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

SSA Beata Górńska SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel